

Windą w górę, schodami w dół

Czy należy pozdrawiać osoby nieznajome? Jak się zachować, wchodząc do miejsc publicznych? A jak schodząc ze schodów?

Generalną zasadę, że młodszy wita starszego, mężczyzna kobietę, podwładny przełożonego, stosuje się nie tylko wobec osób znanych, ale też publicznych (np. ministra SWiA, komendanta głównego), i – w określonych przypadkach – nieznajomych. Ukłon w ich stronę oznacza oddanie szacunku, nie upoważnia jednak do rozpoczęcia rozmowy.

PANIE PRZODEM

Wchodząc do pomieszczeń zamkniętych, np. urzędu, poczekalni lekarskiej, przedziału kolejowego, pozdrawiamy tych, któ-

rzy tam się znajdują. Wsiadając do windy, mówimy „Dzień dobry”, a wysiadając „Do widzenia”.

Niektórzy z upodobaniem dziękują współpasażerom. Nie jest to uchybienie, ale nadmiar podziękowań może być źle odebrany. Wysiadając z windy, można nie mówić nic.

Przy wejściu do budynku czy wagonu obowiązuje zasada pierwszeństwa, czyli panowie przepuszczają panie, ludzi starszych, szefostwo. Drzwi otwiera zawsze osoba młodsza, ona też je zamyka, wcześniej jednak powinna się upewnić, by nie zatrzasnęły się gwałtownie przed następnymi wchodzącymi. Takie same reguły stosowane są przy wychodzeniu. Podobne obowiązują w windzie, choć gdy jest zatłoczona, najpierw opuszcza ją ten, kto stoi najbliżej wyjścia. Dzieci – ze względów bezpieczeństwa – wychodzą przed dorosłymi.

Należy pamiętać, że zawsze pierwszeństwo mają wychodzący, obojętnie ze sklepu, windy czy autobusu.

PIERWSZEŃSTWO DLA SCHODZĄCYCH

Nie trzeba jednak za bardzo przesadzać z grzecznościami – widok stojącej w drzwiach grupy osób, wzajemnie zapraszających się do ich przekroczenia, jest bowiem komiczny. Ten, którego się przepuszcza, powinien podziękować i wejść, zamiast się krygować.

Pracownik, który powitał gościa w wejściu, następnie go wyprzedza, aby wskazać drogę do właściwego gabinetu.

Przy wchodzeniu po schodach mężczyźni przepuszczają przodem kobiety, młodszy – starszych, podwładni – przełożonych. Pierwsi schodzą panowie, szczególnie gdy schody są wąskie i strome. W razie konieczności minięcia się wchodzących i schodzących pierwszeństwo zawsze przysługuje tym drugim – należy więc zatrzymać się i ich przepuścić. ■

GRAŻYNA BARTUSZEK

Konsultacja – Grzegorz Chmielewski,
zastępca dyrektora
Protokołu Dyplomatycznego MSZ
zdj. Anna Michejda

